RATOWNICTWO

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM RATOWNICTWA LEKARSKIEGO, POŻARNICZEGO, WODNEGO, GAZOWEGO, W RAZIE KLĘSK ŻYWIOŁOWYCH i t. p.

WARSZAWA, KOPERNIKA 37. Tel. 33-63 Konto w P. K. O. Nr. 14.661.

ORGAN WARSZAWSKIEGO POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Rok II—1930 MARZEC Nr. 3

MIECZYSŁAW GÓRKA

Sekretarz Pog. Rat. w Krakowie.

Historja Krakowskiego Ochotniczego Towarzystwa Ratunkowego
(1891 — 1930)

Przed czterdziestukilku laty straszny pożar Ringteatru w Wiedniu pochłonął setki ofiar, które ciężko poparzone, poranione w ścisku i panice, na trzaskającym mrozie napróżno wyczekiwały pomocy.

Pożar ten i ci nieszczęśliwi były natchnieniem dla ś. p. Dra barona Mundy'ego, który założył w Wiedniu pierwszą w Europie Stację Ratunkową.

Idąc za jego przykładem grono obywateli Krakowa, ludzi dobrej woli, a mający czułe serce na nieszczęście bliźniego, postanowiło w roku 1890, założyć podobną Stację Ratunkową i w Krakowie.

Do osób tych, których nazwiska powinny złotemi zgłoskami być zapisane w dziejach Krakowskiego Towarzystwa Ratunkowego, należeli: ś. p. Dr. Obaliński, Profesor Uniw. Jagiel., ś. p. Eminowicz, ów-



Personel lekarski stacji ratunkowej z prezesem i kierownikiem w pośrodku.

czesny naczelnik straży pożarnej, ś. p. Doc. Dr Bossowski, oraz garstka starszych słuchaczy medycyny: Bannet, Karcz, Kociuba, Radzikowski i Stankiewicz

Zwrócono się do Wiedeńskiego Tow. Ratunkowego z prośbą o informacje, wzory i pomoc.

Pomoc ta okazała się nadspodziewana. W imieniu wiedeńskiego Pogotowia Hr. Wilczek i Bar. Dr Mundy zajęli się pobudzeniem do życia krakowskiego towarzystwa ratunkowego. Wspaniałomyślnie ofiarowali pierwsze urządzenie, karetkę oraz przybory ratunkowe. Młodzież wydziału lekarskiego bardzo chętnie i bezinteresownie oświadczyła chęć do pracy, rada miejska na wniosek radcy miejskiego a zarazem pierwszego prezesa pogotowia Prof. Dr Obalińskiego, zgodziła się na utrzymanie strażnicy ratunkowej i udzieliła przytułku w budynku straży pożarnej. Służbę lekarską obowiązali się pełnić słuchacze wyższych lat wydziału lekarskiego, a zgłosiło się zaraz 160 ochotników.

Dnia 6 czerwca 1891 roku wyjechał pierwszy wóz ratunkowy na ulice Krakowa, spiesząc z pomocą dotkniętym nieszczęściem.

I z dniem tym rozpoczęło Pogotowie swą niestrudzoną działalność, gotowe na każde wezwanie, czy to w dzień, czy w nocy spieszyć z pomocą, gdzie tego zaszła potrzeba: opatrzyć rannego, ratować nieszczęśliwego, który się targnął na swe życie lub uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, i to bez względu na to, czy to pan możny, czy robotnik, czy żebrak bezdomny.

Zdawaćby się mogło, że społeczeństwo świadome celów pogotowia, ochotnie pośpieszy z pomocą i poprze wzniosłe zamierzenia. Niestety pierwsze ćwierć wieku istnienia Pogotowia, to tylko jedna troska o grosz, o fundusze, troska o to, by z braku pieniędzy nie dać zginąć Towarzystwu, mającemu tak piękny i szlachetny cel, jakim jest udzielanie pomocy dotkniętym przypadkowem nieszczęściem.

Nie mając żadnych stałych dochodów, tylko dzięki zapomogom Rady Miejskiej, darom i legatom różnych wielkodusznych osób, Pogotowie wiodło dość mizernie swój żywot, a że było potrzebnem, to najlepszem dowodem są cyfry, wykazujące ilu ludziom udzielało pomocy.

Przeglądając rok za rokiem, sprawozdania i statystyki Pogotowia krakowskiego, widzimy stale zwiększającą się cyfrę interwencji, która wybitnie wzrosła w roku 1910, a na ten znaczny przyrost roczny wypadków (bo przeszło o tysiąc) wpłynęło w pierwszym rzędzie powstanie wielkiego Krakowa, przez przyłączenie do miasta gmin podmiejskich dalej nie bez znacznego wpływu na ilość interwencji Pogotowia pozostawały także lipcowe uroczystości grunwaldzkie i połączony z niemi wielki napływ do Krakowa osób z różnych stron w miesiącach letnich.

Do roku 1911 t. j. przez lat 20, służbę pełnili wyłącznie starsi medycy, dopiero od lipca 1911 r. dzięki odpowiedniej subwencji gminy m. Krakowa, pełnili stale w dzień i w nocy służbę jeden lekarz dyplomowany i dwóch rygoryzantów medycyny.

Jak potrzebnem było Pogotowie wskazywały liczne fakta, a szczególniej okazało się to 13 marca 1912 r. podczas katastrofy kolejowej w Trzebini, kiedy to opatrzono i udzielono pomocy kilkudziesięciu osobom.

Bardzo powoli postępował rozwój Towarzystwa do roku 1914. Wybuch wojny zastał Pogotowie tak skromnie uposażone, że z trudnością mogło podołać wymogom chwili podczas wielkiej katastrofy dziejowej. To też lata wojny były ogniową próbą wytrzymałości dla Pogotowia, które jednak szczęśliwie pokonało wszystkie niezwykle ciężkie przeciwności.

Zaraz w pierwszym roku wojny (1914) liczba interwencji wzrosła o prze-

szło 3 tysiące, w porównaniu z ubiegłym 1913 rokiem. Spowodował to bardzo wielki napływ rannych żołnierzy do Krakowa, których lekarze opatrywali i przewozili do szpitali. Zupełnie podobnie było w 6 lat później, w roku 1920 w czasie wojny z Rosją. Aż do roku 1917 posiadało Pogotowie tylko trzy konne karetki do wyjazdu, a dopiero w roku 1917 zakupiono pierwszy automobil sanitarny. Popularność Pogotowia wzrasta z roku na rok, a dowodem tego jednomyślna uchwała Rady Miejskiej z roku 1920, przyznająca Pogotowiu 5% podatek od biletów wstępu do teatrów, kin, na zabawy i t. p,, a co do dnia dzisiejszego stanowi stały i główny dochód Pogotowia, a zarazem podstawę jego bytu.



Ratowanie utopionego koło Wawelu nad Wisłą.

Prawdziwy rozwój Pogotowia i postawienie tegoż na stopie europejskiej zaczął się od roku 1923, kiedy to przedewszystkiem, dzięki bardzo życzliwemu stanowisku Gminy m. Krakowa, dzięki poparciu i niestrudzonym zabiegom ówczesnego prezesa Prof. Dra A. Rosnera, wiceprezesa Dra Schneidra, naczelnika straży pożarnej Obidowicza i kierownika Pogotowia Dra Zapałowicza, otrzymało Pogotowie 10 ubikacji w budynku straży pożarnej oraz 4 garaże. Pokoje te nanastępnie, odpowiednio do celów. przygotowano, umeblowano, a ambulatorjum urządzono według najnowszych wymogów medycyny. Kupiono 5 automobili (3 sanitarne, 2 osobowe) i t. d.

Chlubnemi zgłoskami zapisało się Pogotowie na kartach historji m. Krakowa w czasie pamiętnych wypadków 6 listopada 1923, kiedy to pierwszy raz karetki ratunkowe znalazły się pod gradem kul opatrując, udzielając pomocy i przewożąc do szpitali stu-kilkudziesięciu rannych wojskowych i cywilnych.



Tabor stacji ratunkowej w roku 1927.

Wszyscy zaś świeżo mamy w pamięci działalność Pogotowia 6 czerwca 1927. po wybuchu prochowni w Witkowicach. W dniu tym lekarze Pogotowia opatrzyli około 300 rannych, zyskując sobie nietylko wdzięczność

opatrzonych ale i pełne uznanie wszystkich władz: cywilnych i wojskowych, jak również i obywateli Krakowa.

W takim stanie, jak obecnie zajmuje Krakowskie Pogotowie Ratunkowe pośród innych w Europie jedno z pierwszych miejsc. Ten obecny rozwój i dominujące stanowisko zawdzięcza Pogotowie energicznemu prezesowi Janowi Krzyżanowskiemu, który wraz z wydziałem niestrudzenie zabiega o nowe źródła dochodów urządzając rozmaite imprezy, troszczy się o ciągły rozwój i ulepszanie sprawności Pogotowia, przyjmując więcej lekarzy. Dzisiaj pełni służbę 8 lekarzy i 7 absolwentów medycyny. Towarzystwo niema żadnych długów. Stacja Ratunkowa rozporządza obecnie 5 autami sanitarnemi, z których jedno marki „Austro-Fiat" luksusowo urządzone, służy do przewożenia bardzo ciężko chorych nawet z najdalszych okolic Krakowa, a może jeździć po najgorszych drogach bez szkody dla zdrowia przewożonego chorego.

Dzisiaj po swej 30-letniej działalności stało się Krakowskie Towarzystwo Ratunkowe najpopularniejszą instytucją Krakowa, a nawet nie tylko najpopularniejszą, lecz najpotrzebniejszą i wprost niezbędną, bez której obecnie trudno by sobie było wogóle życie w Krakowie wyobrazić.

II Zjazd Instytucyj Ratunkowych w Polsce

dnia 23 marca 1930 roku o godz. 10 rano w sali Rady Miejskiej m. st. Warszawy.

Porządek obrad i pokazów:

1) Zagajenie Zjazdu,

2) Wybór Prezydjum Zjazdu,

3) Dr Józef Zawadzki: Rozwój ratownictwa w Polsce. Organizacja Polskiego Komitetu do spraw ratownictwa i pierwszej pomocy lekarskiej w wypadkach nagłych,

4) Płk. Dr B. Zakliński: Organizacja drużyn Polskiego Czerwonego Krzyża,

5) Dr St. Makowski: Ratownictwo na Polskich Kolejach Żelaznych,

6) Komendant Prokopp: Ratownictwo w czasie pożarów,

7) Dr Edm. Czechowski: Ratownictwo w Warszawskiej Kasie Chorych,

8) Dr M. Lewitter: Organizacja Pogotowia Kasy Chorych w Łodzi,

9) Dr Słonimski: Powstanie i działalność Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu,

10) Dr Franciszek Białokur: Warszawskie Pogotowie Ratunkowe w 1929 roku.

11) Redaktor Mieczysław Swoboda-Trzebiński: Propagandowe znaczenie organu poświęconego ratownictwu,

12) Dr Jerzy Drozdowski: Opieka nad umysłowo chorymi na terenie Województwa Krakowskiego, a rola Pogotowia Ratunkowego.

13 Wolne wnioski.

Pokazy ratownicze o godz. 12 m. 30 na Placu Teatralnym.

1) Warszawska straż ogniowa: Pokaz ratownictwa przeciwpożarowego i ratownictwa w czasie pożaru,

2) Pogotowie Ratunkowe podczas pożaru,

3) Pokazy ratownictwo Polskiego Czerwonego Krzyża,

4) Drużyny ratownicze Polskiego Czerwonego Krzyża i ratownictwo przeciwgazowe.

5) Defilada przed uczestnikami Zjazdu.

I Organizacyjne zebranie Polskiego Komitetu

DO SPRAW RATOWNICTWA I PIERWSZEJ POMOCY LEKARSKIEJ w PRZYPADKACH NAGŁYCH

dnia 23 marca 1930 r. o godz. 5-ej pp. w sali Rady Miejskiej m. st. Warszawy.

Porządek obrad:

1) Zagajenie zebrania,

2) Odczytanie i przyjęcie statutu,

3) Wybór przewodniczącego i asesorów,

4) Wybór 9 członków wydziału wykonawczego oraz 9 zastępców.

5) Wybór 3 członków komisji rewizyjnej i 2-ch zastępców.

STATUT

Polskiego Komitetu do spraw ratownictwa i pierwszej pomocy lekarskiej w wypadkach nagłych.

NAZWA KOMITETU.

§ 1. Komitet nosi nazwę Polskiego Komitetu do spraw ratownictwa i pierwszej pomocy lekarskiej w wypadkach nagłych. Siedzibą Komitetu jest m. st. Warszawa. Działalność Komitetu rozciąga się na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 2. Komitet posiada pieczęć ze swą nazwą, jest osobą prawną, ma prawo nabywać i sprzedawać ruchomości i nieruchomości oraz zawierać wszelkie umowy prawne. Językiem urzędowym jest język polski. Komitet ma prawo otwierać oddziały na terenie swej działalności z zachowaniem miejscowych przepisów o stowarzyszeniach.

SKŁAD KOMITETU.

§ 3. Do Komitetu mogą należeć przedstawiciele wszystkich istniejących na terenie państwa instytucji doraźnej pomocy lekarskiej zarówno prywatnych nieobliczonych na zysk jak samorządowych i państwowych, przedstawicieli Związku Miast Polskich, Rady Zjazdu Sejmików, Związku Gmin Wiejskich, Polskiego Czerwonego Krzyża, Ogólno Państwowego Związku Kas Chorych, Zakładu Ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Naczelnej Izby lekarskiej i t. p. instytucji, mający bezpośredni związek z ratownictwem lekarskiem. Prócz tego członkami mogą być poszczególne samorządy miejskie i powiatowe, poszczególne Kasy Chorych, Związek Straży Ogniowej, Towarzystwa i Stowarzyszenia lekarskie naukowe, o ile zgłoszą akces do Komitetu i zostaną przez Wydział Komitetu przyjęte.

Uczestnictwo organizacji społecznej w Komitecie do Spraw Ratownictwa i Pierwszej pomocy lekarskiej w wypadkach nagłych w niczem nie uszczupla jej samodzielności w zakresie działania, przewidzianym przez statut.

§ 4. Członkowie Komitetu dzielą się na zwyczajnych, wymienionych w § 3 oraz honorowych, powołanych za zasługi na polu ratownictwa przez Walne Zgromadzenie Komitetu. Członków przyjmuje Wydział wykonawczy większością głosów. Członek może wystąpić z Komitetu o ile zgłosi ustąpienie na $1/2$ roku przed zamknięciem roku budżetowego.

CELE KOMITETU.

§ 5. Komitet ma na celu:

a) rozwój idei samarytańskiej w Polsce,
b) inicjatywę i dopomaganie do tworzenia stacji ratunkowych w miejscowościach, dotąd stacji nie posiadających, oraz ulepszenia organizacji stacji ratunkowych w Polsce,
c) skoordywanie akcji ratownictwa na wszystkich terenach Rzeczypospolitej,
d) pomoc prawną i finansową dla nieobliczonych na zysk instytucji doraźnej pomocy lekarskiej,
e) reprezentowanie Komitetu wobec instytucji zagranicznych ratownictwa lekarskiego.

§ 6. W tym celu Komitet ma prawo urządzania Zjazdów, konferencji, odczytów, pokazów, wystaw, a dla uzyskania środków: loterji, tomboli, zbiórek pieniędzy i t. p. imprez z zachowaniem obowiązujących przepisów i rozporządzeń rządowych.

ŚRODKI MATERJALNE KOMITETU.

§ 7. Środki materjalne składają się:

a) ze składek członków Komitetu (§ 3 ustęp 1),
b) z ofiar w pieniądzach i przedmiotach,
c) z dochodów z imprez urządzanych przez Komitet,
d) z subwencji państwowych, samorządowych i instytucji publiczno prawnych,
e) z dochodów od kapitałów i majątku Komitetu.

§ 8. Wysokość składki członków określa się na zł. 200 rocznie.

WŁADZE KOMITETU.

§ 9. Walne Zgromadzenie składa się z przedstawicieli członków po 1 na każdą instytucję rządową, samorządową i prywatną należącą do Komitetu. Walne Zgromadzenie zbiera się co rok dla wyboru Wydziału wykonawczego, Komisji rewizyjnej, uchwalenia preliminarza budżetowego, zatwierdzenia sprawozdania Wydziału wykonawczego oraz rozpatrzenia wniosków przez tenże Wydział przedstawionych. Każda organizacja, wchodząca w skład Komitetu, ma prawo na 2 tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia zgłosić wnioski na Walne Zgromadzenie. Walne Zgromadzenie zwołuje Wydział wykonawczy przez ogłoszenie w pismach i pisemne zawiadomienie członków na 3 tygodnie przed terminem z podaniem porządku obrad. Doroczne Walne Zgromadzenie winno być zwołane nie później, niż w kwietniu każdego roku.

Walne Zgromadzenie jest ważne do powzięcia uchwał bez względu na liczbę obecnych, o czem należy uprzedzić członków w zawiadomieniu. Na żądanie $^1/_3$ członków Wydział obowiązany jest zwołać nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w ciągu 2 tygodni.

Dla decydowania o zmianach statutu oraz o rozwiązaniu Komitetu i likwidacji jego majątku wymaganą jest obecność nie mniej, niż połowy członków i większość $^2/_3$ głosów obecnych. Jednakże Walne Zgromadzenie, zwołane w drugim terminie, nie wcześniej jednak, niż po upływie tygodnia, decyduje w tych sprawach bez względu na liczbę obecnych członków, większością $^2/_3$ głosów obecnych.

§ 10. Wydział Wykonawczy jest powoływany na 3 lata przez Walne Zgromadzenie Komitetu w liczbie 9 członków i tyluż zastępców. Co rok ustępuje 3 członków, w pierwszych dwu latach przez losowanie, następnie w kolei starszeństwa. Ustępujący członkowie mogą być wybrani ponownie.

§ 11. Wydział Wykonawczy powołuje ze swego grona prezesa, dwu jego zastępców, sekretarza i skarbnika oraz po 1 ich zastępcy, inspektora stacji ratunkowych i jego zastępcę. Prezes Wydziału wykonawczego jest jednocześnie Prezesem Komitetu.

Członkowie Wydziału wykonawczego pełnią swe obowiązki bezpłatnie.

§ 12. Wydział wykonawczy zbiera się na zaproszenie Prezesa przynajmniej 3 razy rocznie. Na żądanie 3 członków Wydziału Prezes obowiązany jest zwołać posiedzenie Wydziału w terminie tygodniowym.

§ 13. Obowiązki Wydziału wykonawczego są następujące:

a) rozpatrywanie spraw, wynikających z działalności Komitetu, oraz użycie wszelkich środków do zorganizowania pomocy doraźnej na całym terenie Rzeczypospolitej,
b) nadzór nad całością majątku Komitetu,
c) prowadzenie rachunkowości zgodnie z przepisami prawa i przyjętemi zwyczajami,
d) starania o zwiększenie środków Komitetu,
e) przyjmowanie składek, ofiar, darów, subsydjów na rzecz Komitetu.
f) nabywanie i zbywanie nieruchomości, układanie i zatwierdzanie kosztorysów budowli,
g) obciążanie nieruchomości pożyczkami,
h) opracowanie budżetu, sprawozdania wszelkich spraw na posiedzenia Walne Komitetu,
i) opracowanie regulaminów dla Wydziału wykonawczego, jego członków i funkcjonarjuszy. mianowanie pracowników Wydziału,
j) wydatkowanie funduszów Komitetu, zawieranie umów w imieniu Komitetu
k) zwoływanie Walnych Zgromadzeń,
l) rozpatrywanie wniosków członków,
m) wykonanie uchwał Walnego Zgromadzenia,
n) przedstawianie Walnemu Zgromadzeniu kandydatów na członków honorowych,
o) przyjmowanie instytucji na członków zwykłych Komitetu (§ 3),
p) reprezentowanie Komitetu na zewnątrz wobec władz, instytucji i osób prywatnych w kraju i zagranicą,
r) prowadzenie ścisłej rejestracji zrzeszonych instytucji,
s) projektowanie zmian w statucie niniejszym dla Walnego Zgromadzenia.

UWAGA. Punkty f. i g. wymagają zatwierdzenia najbliższego Walnego Zgromadzenia.

§ 14. Do wystawienia zobowiązań w imieniu Komitetu (czeków, weksli, i t. p.) zawierania umów prawnych oraz do odbioru pieniędzy i ofiar w naturze upoważnieni są: Prezes, względnie urzędujący wiceprezes, oraz skarbnik, względnie jego zastępca.

§ 15. Komisję rewizyjną w liczbie 3 członków i 2 zastępców powołuje Walne Zgromadzenie co rok z pośród swych członków. Komisja rewizyjna przed Walnym Zgromadzeniem winna zbadać księgi, dokumenty, kasę i własność Komitetu, oraz złożyć na Walnem Zgromadzeniu Komitetu sprawozdanie ze swej działalności.

LIKWIDACJA KOMITETU.

§ 16. Jeżeli z jakichkolwiek przyczyn Komitet będzie zwinięty, wszelkie jego kapitały i majątek przeznaczy ostatnie likwidacyjne Walne Zgromadzenie Komitetu na cele pokrewne jego zadaniom.

Założyciele:

W imieniu Związku Miast Polskich
Prezes **Z. Słomiński.**

W imieniu Towarzystwa Doraźnej Pomocy Lekarskiej w Warszawie
Prezes **Dr. J. Zawadzki.**

Ostre otrucie tlenkiem węgla (gazem świetlnym) i udzielenie pierwszej pomocy.

Otrucia tlenkiem węgla (CO), zwane powszechnie zaczadzeniem, są następstwem oddychania powietrzem, zawierającem CO, który wytwarza się stale przy spalaniu się ciał organicznych, jako produkt niedostatecznego utleniania się węgla. Jest on jedynym trującym składnikiem czadu i głównym trującym składnikiem gazu świetlnego, który zawiera jeszcze inne składniki, czyniące go silniej trującym od czystego CO, dalej gazu wodnego, dymu tytuniowego, gazów wybuchowych i kopalnianych, wreszcie gazów, tworzących się w lampach kopcących (Wachholz). Nadto w ostatnich czasach zwrócono uwagę na obecność CO w garażach.

CO jest to bezbarwny gaz, pozbawiony zapachu i smaku. Pali się niebieskawym płomieniem, przechodząc w CO_2. CO łatwo bywa pochłaniany przez węgiel.

Czad jest to mieszanina CO i CO_2, powstaje przy niezupełnym spalaniu ciał, zawierających węgiel. Domieszka dymu i produktów spalania do bezwonnego czadu wywołuje podrażnienie dróg oddechowych. W czadzie CO stanowi od 0.1-0.5%, w zależności od materjału, z jakiego wytwarza się.

Dym może zawierać CO do 3,6%. Dotyczy to głównie dymu z parowozów, zwłaszcza w tunelach. Dym z wypalonych papierosów zawiera nieznaczne ilości CO. Po wypaleniu 2-ch cygar w powietrzu zamkniętego pokoju CO znajduje się w ilości 0.132‰.

Gazy z motorów benzynowych i automobilowych zawierają CO w ilościach, dochodzących do 3,7%, a niekiedy nawet do 7%. Na ulicach gdzie panuje ożywiony ruch samochodowy, CO w powietrzu znajduje się w ilości około 0,5‰

Gaz świetlny jest to produkt nagrzewania nielotnych połączeń węglowych przy braku dostępu powietrza i następnej ich suchej destylacji. Obok CO zawiera on CO_2, wodę, węglowodory, wodór, azot, metan i inne. CO w gazie świetlnym wynosi od 5 do 10%, przeciętnie 7,3%. Ilość CO w gazie zależy od materjału, z jakiego wytwarza się. Węgiel brunatny, torf, drzewo dają gaz, zawierający więcej CO (Starkenstein).

Gaz świetlny, wytwarzany w gazowni przy ulicy Ludnej w Warszawie, zawiera następujące składniki: CO_2 - 7,2%, węglowodory palne - 2%. CO-14,2%. O_2-1% H_2-52%. CH_4-14,6%, N_2-9%.

Gazownia na Woli w Warszawie produkuje gaz świetlny o następującym składzie: CO_2-7,4%, węglowodory palne-1.8%. CO-15,7%. O_2-0,5%, H_2-52.4%. CH_4-13,4%, N_2-8,8%,

Gaz wodny może zawierać CO w ilościach do 40% i więcej.

Gazy, jakie powstają przy wybuchu celluloidu, mogą zawierać CO do 46%.

Wielkie ilości CO powstają przy wybuchach prochu i innych substancji wybuchowych. 1 kg. czarnego prochu daje 82,5 L. CO., przyczem w gazach, wytwarzających się podczas wybuchu, CO znajduje się w ilościach 3-10%. Pyroxylina przy wybuchu daje 47% CO, kwas pikrinowy (melinit, lyddit) 61%, trinitrotoluol 57%.

Podług odczytu, wygłoszonego na naukowem posiedzeniu lekarzy Pog. Rat. w dniu 21-X.1929 r.

Zaznaczyć na tem miejscu muszę, że to, co będę mówił o ostrem otruciu CO, z małmiy wyjątkami odnosić się będzie i do otrucia gazem świetlnym.

Trujące działanie CO znane jest oddawna Ostre otrucie tlenkiem węgla, a w codziennem życiu zwykle mieszaninami, jak czadem i gazem świetlnym, kończące się śmiercią nieraz w ciągu kilku godzin, zaznacza się zaraz z początku nasilającym się bólem głowy, zawrotami, szumem w uszach, ćmieniem w oczach, nudnościami i wymiotami, dusznością, odurzeniem z następową utratą przytomności. Dalej występują drgawki, śpiączka z charczącym oddechem i śmierć, która może wystąpić jeszcze wcześniej wskutek uduszenia przez aspirację wymiocin do dróg oddechowych, tem łatwiejszą, że CO znosi pobudliwość błon śluzowych, a więc błony śluzowej gardła i wejścia do krtani.

Przed utratą przytomności przychodzi do ogólnego osłabienia mięśni, wskutek którego otruci, nawet widząc grożące im niebezpieczeństwo, nie mogą ratować się ucieczką z miejsca zatrutego CO (Wachholz).

W przebiegu ostrego otrucia CO Balthazard odróżnia 3 okresy.

I-y okres charakteryzuje się wystąpieniem bólów głowy, zwłaszcza w skroniach, zawrotów, nudności i wymiotów. Czynność ruchowa jest zachowana, otruty może odejść z miejsca zatrutego CO. W okresie tym stwierdza się senność, która poprzedza utratę świadomości, czem zaznacza się drugi okres.

Aczkolwiek na początku II-go okresu utrata przytomności nie jest jeszcze zupełna, jednak otruty nie jest w stanie ratować się ucieczką z miejsca zatrutego, nogi odmawiają mu posłuszeństwa. W tym okresie występuje nieprzeparta chęć do snu, chory zasypia snem głębokim, który następnie przechodzi w śpiączkę. Oddech staje się powierzchownym, nieregularnym, niekiedy o typie Cheyne-Stokes'a, tętno przyśpiesza się, ciśnienie spada. W przypadkach śmiertelnych w tym okresie spostrzega się drgawki, nietrzymanie moczu i kału. Na ciele, a zwłaszcza na przedniej części klatki piersiowej, ukazują się plamy różowe. Okres drugi kończy się śmiercią lub przechodzi w okres trzeci — zdrowienia.

Zanim otruty wróci do przytomności, może popaść w stan szałowego podniecenia, w którym może popełnić czyny karygodne (Wachholz).

Dotąd jeszcze pewna część toksykologów przypisuje przyczynę wyłączną trującego działania CO wypieraniu przezeń tlenu ze związku z hemoglobiną i tworzeniu z nią tlenkowęglowej hemoglobiny (COHb), nieprzydatnej do sprawy utleniania w ustroju. Zapatrywanie to podnosi z naciskiem Lewin w swej monografji z roku 1920. Tymczasem zapatrywanie to nie może się już utrzymać w świetle licznych spostrzeżeń i badań nowoczesnych (Wachholz). Gdyby CO działał wyłącznie tylko przez substytucję tlenu w związku z Hb, to każdy przypadek ostrego otrucia nim, o ile by nie był śmiertelnym przed udzieleniem pomocy, musiałby zakończyć się powrotem do zdrowia, zwłaszcza gdyby, jak to się zwykle dzieje, zastosowano u otrutego wziewanie tlenu.

Doświadczenie poucza, że osoby otrute przez CO i ocalone od śmierci nawet po wziewaniu czystego tlenu, zapadają bardzo często na różne zaburzenia chorobowe, szczególnie ze strony narządów nerwowych i co więcej umierają po upływie dłuższego czasu od wyniesienia z atmosfery CO, przyczem przyczyna śmierci pozostaje w ścisłym związku z otruciem przez CO (Wachholz).

Ważny początkowy objaw ostrego otrucia CO, mianowicie ogólne osłabienie mięśniowe, wskazuje na działanie CO na plazmę mięśni, jak to wynika z badań Soeldera i Wachholza.

Scharman opisuje przypadek ostrego

wieloogniskowego zapalenia mięśni po otruciu gazem świetlnym i zmarznięciu. Chodziło o 49-letniego mężczyznę, który, jako pijany zaczadział i przeleżał całą noc na zimnej posadzce. Po dwóch dniach śmierć. Badanie sekcyjne wykazało makroskopowo i mikroskopowo we wszystkich prawie mięśniach strony lewej zmiany, wyrażające się krwotocznemi naciekami, ziarneczkowatem i jamkowatem zwyrodnieniem, zanikiem prążkowania i zwiotczeniem mięśni.

Braun podaje, że przy otruciu CO zmiany w skórze i w mięśniach zdarzają się rzadko. Zmiany te, przypuszczalnie, powstają z powodu wylewów krwawych do mięśni. Krwawienia powstają wskutek pękania naczyń przy zaprzestaniu wdechiwania CO lub wskutek gwałtownych ruchów. Takie zapalenia mięśni ustępuje lub przechodzi w myositis fibrosa. Janossy uważa, że myositis fibrosa jest następstwem do i dokoła mięśniowych krwawień, które, według tego autora, powstają pod wpływem czynników urazowych.

CO działa również i na mięsień sercowy.

Zondek spostrzegał po otruciu CO rozszerzenie lewego serca, uszkodzenie mięśnia sercowego, rozszerzenie naczyń obwodowych.

Liebmann uważa, że przy otruciu CO w mięśniu sercowym toczą się zmiany miąższowe i łącznotkankowe.

Herzog w 8 prrypadkach ostrego otrucia CO, które w różnych okresach skończyły się źle, stwierdzał w mięśniu sercowym ogniskową martwicę.

Strassmann spostrzegał rozległe wylewy krwawe do mięśnia sercowego w pewnym przypadku otrucia gazem świetlnym.

Gey w 9 przypadkach na 19 otrucia gazem świetlnym widział krwawienia do mięśni brodawkowych.

Według Güricha serce tak, jak w mózgu tkanka ciała bladego (pallidum) szczególnie jest usposobione do ciężkich zmian wskutek otrucia CO, a zwłaszcza lewe serce, przegroda i mięśnie brodawkowe.

Pierwszy opis zmian w mięśniu sercowym przy otruciu CO dał Wachholz jeszcze w roku 1906.

Dalej po ostrem otruciu CO spotykamy się ze znieczuleniami skóry, ze zmianami odżywczemi i naczynioruchowemi w formie pęcherzykowatych osutek, odleżyn, wybroczyn, obrzęków, plam itd.

Nierzadkie są trwałe zaburzenia nerwowe, które przebiegają pod postacią uporczywych nerwobólów, porażeń połowicznych, stwardnienia rozsianego i t. p. (Wachholz).

Ponieważ zaburzenia nerwowe występują często po otruciu CO i na stole sekcyjnym stwierdzane są następstwa tych zmian pod postacią przekrwienia i obrzęku opon mózgowych, wynaczynań krwi, a zwłaszcza ognisk rozmiękczynowych, symetrycznych w okolicy jąder soczewkowatych i torebki wewnętrznej, przeto niektórzy badacze zaliczają CO do trucizn systemu nerwowego.

Wybroczyny i ogniska rozmiękczynowe w mózgu i rdzeniu są zwykle następstwem zakrzepów krwi w naczyniach (thrombosis) które spotkać można także w płucach, nerkach, żołądku, w sercu.

Gorn mniema, że CO działa na system współczulny, gdyż już na początku otrucia występuje przyśpieszenie tętna i obniżenie ciśnienia.

W drugiej połowie minionego wieku Klebs, Kolisko i Koch opisali przypadki, w których sekcyjnie stwierdzili ogniska rozmiękczynowe w mózgu zwłok osób, zmarłych po upływie pewnego czasu od otrucia CO. Te ogniska rozmiękczynowe uderzają stałem i jednem i tem samem umiejscowieniem w wewnętrznej części jąder soczewkowatych, w tak zwanej gałce szarej (globus pallidus) i w sąsiadujacej z nią części torebki wewnętrznej. Laempe stwierdził takie zmiany

w 15 przypadkach na 36, w których śmierć nastąpiła w 48 godzin od usunięcia otrutego z atmosfery CO.

Tenże autor w 6 przypadkach stwierdził ogniska krwiotoczne w mózgu. Wachholz i Olbrycht na sekcji również stwierdzali ogniska rozmiękczynowe w mózgu.

Weisberger miał wśród 16 przypadków otrucia CO różnego stopnia i różnego przebiegu jeden, który po roku skończył się śmiercią. Badanie pośmiertne wykazało ogniska rozmiękczynowe w jądrach soczewkowatych.

Altschul opisuje 4 śmiertelne przypadki ostrego otrucia CO ze zmianami w mózgu.

Jakób i Hiller podają, że przy otruciu CO typowe zmiany w mózgu występują jako uszkodzenia w tkance ciała bladego (pallidum). Przy tem Hiller tłomaczy zmiany, występujące w pallidum, usposobieniem tej okolicy mózgu do spraw rozmiękczynowych wskutek ubogiego zaopatrzenia w naczynia. Badania. Weimanna, potwierdzające dowodzenia Hillera, wykazują, że po otruciu CO występują zmiany w mózgu na gruncie zaburzeń w krążeniu. Według tego autora mogą ulegać rozmiękczeniu i takie okolice mózgu, gdzie ukrwienie jest dobre.

Przy otruciu CO według Rugego mamy głównie schorzenia naczyń, wskutek czego wywołują one uszkodzenia mózgu. Zmiany w mózgu, w naczyniach przemawiają za tem, że CO jest swoistą trucizną nerwów i naczyń, a w szczególności CO działa szkodliwie na naczynia w obrębie soczewki. Przy wytwarzaniu się tych zmian w naczyniach mózgu wybitną rolę gra miażdżyca tętnic, im silniej jest ona zaznaczona, tem cięższe są zmiany w naczyniach.

Badania Photakisa na zwierzętach stwierdziły, że po ostrem otruciu CO występowało przekrwienie mózgu i obustronne symetryczne ogniska krwotoczne w jego miąższu.

Dalsze badania Grünsteina i Popowej, jak również Meyera wykazały, że u zwierząt po ostrem otruciu CO, podobnież, jak i u ludzi, powstają zmiany w ciele bladem, w głębokich częściach mózgu, w korze. Zmiany te powstają już to pod postacią ognisk rozmiękczynowych, już to krwawień do tkanki mózgowej.

Strasser w jednym przypadku ostrego otrucia gazem świetlnym, który skończył się śmiercią na siódmy dzień, stwierdził krwotoczne zapalenie mózgu i wylewy krwawe do miąższu jego.

Pineas opisuje przypadek, gdzie po 30 dniach od chwili otrucia CO wystąpiła apraxia psycho-motoryczna; badanie pośmiertne wykazało obustronne rozmiękczenie tkanki gałki szarej (globus pallidus) i jamki w obu łupinach (putamen).

Jakob obserwował w 4 tygodnie po otruciu powoli rozwijający się zespół Parkinsona i tłomaczy wystąpienie tych zmian predysponowaniem tkanki gałki szarej na działanie CO, czułością, jak mówią Grünstein i Popowa.

Według Meyera zmiany w mózgu powstają wskutek zapalenia błony wewnętrznej naczyń i spraw infiltracyjnych w przydance (adwentitia).

Męczkowski i Skowroński opisali przypadki zapalenia nerwów obwodowych w następstwie otrucia CO.

Bregman przedstawił przypadek porażenia lewej połowy ciała po zaczadzeniu (na posiedzeniu Tow. Lek. w Warszawie w roku 1900).

Pański podał opis przypadku rozsianego ostrego zapalenia rdzenia po zaczadzeniu, zakończony wyzdrowieniem.

Na posiedzeniu War. Tow. Lek. Morawiecka przedstawiła przypadek krwotoku śródrdzeniowego po zatruciu CO. Bezpośrednio po zatruciu CO wystąpiło porażenie i znieczulenie lewej górnej

kończyny; przejściowo miał chory zaburzenia przełykowe i zmienioną mowę. Badanie wykazało obok pewnej maskowatości twarzy, oczopląsu poziomo-obrotowego obustronnego i niedowładu dolnej gałęzi prawego nerwu twarzowego, zaniki i niedowłady po stronie lewej w zakresie mięśni karku, szyi, mięśni pasa barkowego i całej kończyny lewej górnej. Zespół objawów przemawia za śródrdzeniowem umiejscowieniem cierpienia i to w górnej jego części. Nagłe wystąpienie zmian przemawia za krwiotocznem podłożem.

Abel wspomina o przypadku otrucia CO, gdzie na 4 dzień wystąpiło porażenie dolnych kończyn.

Merguet opisuje przypadek otrucia CO, gdzie zaburzenia nerwowe zaznaczyły się objawami, podobnemi do pląsawicy.

Po otruciu CO spostrzegano też objawy ze strony psychiki.

W naszej literaturze na zaburzenia psychiczne po zatruciu CO zwrócił uwagę Siwiński w pracy pod tytułem „Przyczynek do zaburzeń psychicznych po zatruciu tlenkiem węgla".

Rad podaje przypadek ciężkiego otępienia u pewnej 58 letniej kobiety, która w 4 tygodnie po otruciu gazem świetlnym zachorowała psychicznie.

Mattauschek spostrzegał jeden przypadek ostrego otrucia CO, gdzie po ustąpieniu objawów otruty ciężko zachorował psychicznie. Psychoza trwała 6 miesięcy.

Katz w r. 1918 opisał przypadek zakrzepu w głębokich żyłach podudzia lewego z następowym zatorem lewej gałęzi płucnej.

Riedel, Laempe, Laignel-Lawastine opisali przypadki zakrzepów w naczyniach kończyn dolnych.

W przypadku Laignel - Lawastine i Alajouanine w następstwie otrucia gazem świetlnym wytworzył się zakrzep w lewej konczynie dolnej, który doprowadził do zgorzeli skóry na podeszwie.

Florand, Nicaudi, Froment, Rathery i Gournay opisali przypadki zgorzeli skóry w różnych okolicach ciała.

Mayr, podając przypadek zgorzeli skóry, mówi, że dotąd uważano za zmiany skórne po otruciu CO ograniczone ciastowatej konsystencji obrzmienia, które występowały zaraz lub w parę godzin po otruciu.

Zieliński omawia przypadek, gdzie po otruciu CO wystąpiły na kończynach zmiany troficzne pod postacią owrzodzeń.

W 3 przypadkach po ostrem otruciu CO Muller – Hess stwierdzili skazę krwotoczną.

Hegler spostrzegał przypadki otrucia, gdzie występowały krwawienia podspojówkowe.

Levy-Valensi po otruciu CO obserwowali przypadek utraty wzroku (amaurosis).

Gyula Fejer wspomina o przypadku przejściowej ślepoty po otruciu gazem świetlnym. Tlenek węgla posiada zdolność łączenia się z hemoglobiną w 200 razy krótszym przeciągu czasu, niż tlen, tem się tłomaczy wysoki odsetek śmiertelności po otruciu gazem świetlnym (76,13%). d. c. n.



Aspirin
w tabletkach
środek uśmierzający bóle.
Wyjątkowo skuteczny we wszelkiego rodzaju
zaziębieniach
i bólach reumaty…ych.
Do nabycia we wszystkich ap…kach.

Z KRONIKI WYPADKÓW

Wypadki samochodowe w Londynie.

Według danych policji londyńskiej w 1929 r. zabite były wskutek wypadków ulicznych 1362 osoby. Z tej liczby 407 w ciągu ostatnich trzech miesięcy tego roku.

Z pośród tych 407 zabitych, tylko 11 osób padło ofiarą wozów, zaprzężonych w konie, lub rowerów, resztę zaś zabiły samochody, przyczem najwięcej, bo 145 — samochody prywatne.

Liczba ofiar samochodów londyńskich zwiększyła się w ciągu ostatnich dziesięciu lat dwukrotnie.

Warto zaznaczyć, że protokóły policji londyńskiej przypisują znaczną część przejechań nieuwadze przechodniów.

Przyczyny nieszczęśliwych wypadków w kopalniach węgla.

Departament górniczo - hutniczy ministerjum przemysłu i handlu zwrócił uwagę na zwiększoną liczbę nieszczęśliwych wypadków w kopalniach węgla w roku 1929. Po przeprowadzeniu specjalnych studjów, departament ten stwierdza, że szczególną przyczyną pogorszenia się stanu bezpieczeństwa, poza warunkami ogólnej natury, była wyjątkowa konjunktura, jaka zapanowała po przykrych doświadczeniach, poczynionych w okresie mrozów zeszłorocznych. Konjunktura ta wywołała gwałtowny a nieprzewidywany wzrost produkcji.

We wzroście wydobycia, o ile równolegle z nim nie idzie wzrost liczby robotników, dozoru, udoskonaleń technicznych i robót przygotowawczych, kryje się poważny moment niebezpieczeństwa. Liczby robotników, z powodu ich braku, nie dało się odrazu odpowiednio podnieść. Powiększenie wydobycia wymaga zwiększonego personelu dozorczego, a liczba wypuszczonych przez zakłady naukowe absolwentów wystarcza zaledwie na uzupełnienie luk, powstałych przez naturalny ubytek.

Przy gwałtownych mrozach zeszłorocznych nastąpiło osuszanie się kopalń i wysuszanie pyłu węglowego, a w następstwie zwiększenie jego zdolności wybuchowej. Niewątpliwie na podniesienie stanu bezpieczeństwa wpłynęłoby podniesienie poczucia odpowiedzialności za wypadki organów dozorczych. Przy dochodzeniu w sprawie wypadków stwierdzane są bardzo często zaniedbania przez organa dozorcze ich funkcji i niedostateczne przestrzeganie przepisów górniczo-policyjnych.

Rzekome upadnięcie z czwartego piętra.

Dnia 25 lutego r. b. wezwane zostało Pogotowie do upadku dziecka z IV piętra.

Po przybyciu na miejsce, zastano siedmioletnie dziecko w mieszkaniu płaczące i krzyczące. Ustalono powierzchowne obrażenie głowy i nieznaczną bolesność brzucha. W st nie dobrym pozostawiono dziecko na miejscu.

Wbrew kategorycznym twierdzeniom rodziców, iż dziecko spadło z IV piętra klatki schodowej, ustalono, że fakt ten nie miał miejsca, natomiast wypadek przedstawia się zupełnie inaczej, a mianowicie: Dziecko, siedząc na poręczy schodów o dość łagodnym spadku zabawiało się zjeżdżaniem po poręczy na dół, nabrawszy jednak rozpędu spadło z kończącej się poręczy na samym dole z wysokości jednego metra.

Wypadek mógłby skończyć się tragicznie, gdyby dziecko straciło równowagę i rzeczywiście spadło z poręczy na wyższych piętrach w otwór miedzyschodowy.

Katastrofy żywiołowe we Włoszech.

Sycylję nawiedziły wielkich rozmiarów katastrofy żywiołowe. Mianowicie, obsunęły się tam wielkie ilości skał i ziemi ze zboczy górskich, wyrządzając ogromne szkody. Masy ziemi zniszczyły winnice i ogrody, oraz szereg budynków, zasypując równocześnie trzy potoki górskie. Woda nie mogąc znaleść ujścia, gromadzi się w wielkich ilościach, grożąc okolicy zalewem. Równocześnie w Livorno spadł niezwykle ulewny deszcz. Rzeki wystąpiły z brzegów. Niżej położone dzielnice Livorno stoją pod wodą.

Śmiertelne zatrucie kiełbasą.

35-letni Józef Gaździński (Górczewska 15, w Warszawie), konduktor tramwajów miejskich stacji Praga, kupił 15 deka kiełbasy w sklepie spożywczym Franciszki Dwornikiewiczowej. Wkrótce po spożyciu tej kiełbasy G. zachorował z objawami zatrucia. Ponieważ stan chorego pogarszał się, przeto przewieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie po trzech dniach— życie zakończył. Zmarły pozostawił żonę i czworo dzieci. Lekarze orzekli, że przyczyną śmierci było zatrucie trychinami.

Ratownictwo sanitarne na kursach strażackich.

W dniu 27 lutego 1930 r. na zaproszenie Komendanta Warszawskiej Straży Ogniowej pana Prokoppa, zwrócone do Zarządu Warszawskiego Pogotowia Ratunkowego Dr. Henryk Śledziewski, lekarz Warsz. Pog. Rat., wygłosił dwugodzinny wykład z dziedziny ratownictwa dla Kursu Strażackiego podoficerów Garnizonu Warszawskiego według następującego programu:

Wstęp.

Szybkość i celowość w niesieniu pomocy.

Różnica między miastem a prowincją.

Spokój i opanowanie paniki.

Wyliczenie wypadków spotykanych przez Straż.

Zaczadzenie.

Co nazywamy zaczadzeniem?

Fizjologja i krew.

Obraz zatrucia i rozpoznanie

Ratowanie:

1) Sztuczny oddech,
   Rodzaje sztucznego oddech
   Wartość sztucznego oddech.
   Demonstrowanie szt. oddech.
   Częste błędy popełniane przy stosowaniu szt. oddechu (język, podkłady, oczyszcz gardzieli, wymioty.
   Kiedy nie należy stosować sztucznego oddechu.
2) Świeże powietrze.
3) Środki podniecające.

Inne otrucia gazami.

Gazy kloaczne, spalinowe, gaz świetlny, celluloid, gazy bojowe.

Porażenie prądem elektrycznym.

Ostrożność!! Ratowanie.

Uduszenie

Utopienie, powieszenie, zasypanie ziemią i t. p.

Omdlenie.

Środki podniecające, Amonjak! (uwaga!) Opuszczanie głowy. Rozbieranie Zimna woda. Świeże powietrze.

Udar krwi.

Odróżnienie od omdlenia. Głowa wysoko. Zimne okłady (lód) na głowę

Otrucia.

Pierwsza pomoc. Ługi. Kwasy.

Rany.

Tętnica a żyła. Niebezpieczny krwotok Uciski i opatrunki. Miejsca uciskane. Wadliwość ucisków. Błędy popełniane. Uniesienie kończyny. Chustka trójkątna. Bandaż. Wata. Jodyna. Rodzaje ran Czystość. Zakażenie.

Złamania.

Określenie złamania. Złamanie proste i powikłane. Opatrunki unieruchamiające. Z czego zrobić opatrunek unieruch. Zdejmowanie ubrania.

Zwichnięcia.

Co to jest staw? Co to jest zwichnięcie. Postępowanie w zwichnięciu. Unieruchomienie. Nie nastawiać!

Oparzenia.

Rodzaje oparzeń. Płyn, gaz, ciała żrące. Bolesność. Ciężkość uszkodzenia Opatrunki. Rozbieranie.

Zakończenie.

Bandażowanie. Transport. Miejsce i wybór miejsca pomocy. Ciepło. Woda.

Prelegent uwzględnił jedynie postępowanie ratownicze funkcjonarjuszów Straży ogniowej od chwili uszkodzenia podczas pożaru do czasu przybycia lekarza Pogotowia Ratunkowego, który się zaopiekuje dalszym losem poszkodowanego.

Sprawozdanie Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego
za m. styczeń 1930 r.

Udzielono pomocy od założenia instytucji	liczba wezwań	liczba wyjazdów	fałszywe alarmy	udzielono pomocy w ambulatorjum	mężczyznom	kobietom	dzieciom	przypadki wewnętrzne	przypadki chirurgiczne	porody i poronienia	choroby umysłowe i nerwowe	zamachy samobójcze	samobójstwa	nagła śmierć	oparzenia	przypadki oczne	symulacje	przewozy chorych
182 274	864	151	13	482	485	338	28	66	416	4	15	17	2	6	24	83	—	218

Sprawozdanie Łódzkiego Pogotowia Ratunkowego
za m. styczeń 1930 r.

Wezwań	Udzielono pomocy	wyjazdowych	ambulatoryjnych	mężczyzn	kobiet	dzieci	odwieziono chorych	bez odwiezienia	wypadków chirurgicznych	zasłabnięcia	zatrucia i uduszenia	porody i poronienia	obłęd	symulacje	śmierć	najechanie i przejechanie	rozprawy nożowe	zamachy samobójcze	zatrucie alkoholem
552	521	432	120	256	229	36	193	328	224	193	42	44	6	1	11	11	26	25	3

Sprawozdanie Wileńskiego Pogotowia Ratunkowego
za m. styczeń 1930 r.

Wezwań	wyjazdowych	ambulatoryjnych	mężczyzn	kobiet	dzieci	odmówiono pomocy	odwieziono do szpitali	odwieziono do domu	bez odwiezienia	alarmy fałszywe	wypadków chirurgicznych	zasłabnięć	w tem otruć											powieszeń	utonięć	śmierci	przewozów chorych
													alkaloidami	alkoholami	spirytusem metylowym	amoniakiem	karbolem	sublimatem	kwasem octowym	jodyną	zaczadzeń	ługami	innemi truciznami				
467	241	226	187	215	38	19	97	12	111	7	249	191	1	8	4	–	2	—	8	—	2	—	2	—	—	6	97

Sprawozdanie Budapeszteńskiego Pogotowia Ratunkowego
za m. styczeń 1930 r.

Pomocy udzielono	w dzień	w nocy	mężczyznom	kobietom	dzieciom	Transporty			Posterunki sanitarne	Fałszywe alarmy	Ogólna liczba czynności
						po udzieleniu pomocy	Przewieziono chorych	Przewieziono obłąkan.			
2.038	1519	519	1215	775	48	872	691	117	46	26	3789

P. P. Lekarzom ku uwadze!!

Polecamy nasze miody, wyrabiane z miodu naturalnego w najlepszym gatunku, nagrodzone na P. W. K w Poznaniu srebrnym medalem.

LUDWIK MIESZKOWSKI i S-ka

WARSZAWA, ul. ŻELAZNA Nr. 89. TELEFON 75-50. 4:4

Na etykiecie biały niedźwiedź. Na etykiecie biały niedźwiedź.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Doraźnej Pomocy Lekarskiej w Warszawie

za m. styczeń 1930 r.

	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Dzieci
Ogółem od założenia instytucji wezwań	439.507			
I. Ilość wezwań	2.371			
II. Udzielono pomocy na stacji	1.651	851	526	274
III. Udzielono pom. na mieście	389	212	157	20
A. Rodzaj zajęcia				
Zajęcia wolne	159	119	40	—
Ucząca się młodzież	105	24	9	72
Wojskowi i policja	17	17	—	—
Robotnicy i rzemieślnicy	1.090	787	283	20
Bez zajęcia	578	63	313	202
Niewiadomy	91	53	38	—
I. Choroby wewnętrzne	227	116	94	17
Zatrucie wyskokami	94*)	82	12	—
„ lekarstwami i in. trucizn.	11	4	3	4
Śmierć	19	14	5	—
Brak zmian chorobowych	15	3	8	4
II. Choroby chirurgiczne	1 675	903	495	277
Wstrząs	2	1	1	—
Wstrząśnienie mózgu	4	1	—	3
Obtarcia skóry	117	71	33	13
Stłuczenia	243	120	84	39
Zmiażdżenia	5	—	—	5
Rany cięte	276	175	66	35
„ kłute	48	40	6	2
„ postrzałowe	12	11	1	—
„ tłuczone	352	228	73	51
„ kąsane	24	8	11	5
„ szarpane	24	23	—	1
„ miażdżone	6	5	1	—
Nadwerężenia stawów	42	12	11	19
Zwichnięcia	8	2	3	3
Złamanie kości proste	88	34	28	26
„ „ powikłane	1	—	1	—
Krwotoki	32	18	11	3
Ciała obce	292	105	137	50
Oparzenia termiczne i chemicz.	46	25	10	11
Zatrzymanie moczu	—	—	—	—
Uwięźnięcie przepukliny	1	1	—	—
Inne choroby chirurgiczne	49	20	18	11
Śmierć	3	3	—	—
III. Samobójstwa	112	41	71	—
Otrucie kwasami	52	9	43	—
„ zasadami	3	1	2	—
„ sublimatem	3	—	3	—
„ jodyną	8	3	5	—
„ arszenikiem	—	—	—	—
„ alkaloidami	—	—	—	—
„ gazem świetlnym	2	—	2	—
„ karbolem	1	1	—	—
„ innemi truciznami	13	3	10	—
Postrzały	9	8	1	—
Rany cięte i kłute	9	8	1	—
Utopienie	2	1	1	—
Powieszenie i uduszenie się	6	5	1	—
Rzucenie się z wysokości	4	2	2	—
„ „ pod pociąg	—		—	—
Śmierć	14	11	3	—
IV Porody i poronienia	14*)	—	14	—
V. Obłąkanie	—	—		—
VI. Symulacja	12	3	9	—
Po udzieleniu pomocy na mieście:				
a) Zostawiono na miejscu	176	101	69	6
b) Przewieziono chorych	213	111	88	14
Posterunki tymczasowe	—	—	—	—
Przeciętna ilość wezw. dzien	76	—	—	—
Katastrofy:				
A. Cyfra ogólna katastrof	3	—	—	—
B. Liczba ofiar	13	—	—	—
C Liczba lekarzy, niosących pomoc.	1	—	—	—

---

*) 78 pijanych z uszkodzeniami:	
starć naskórka	2
stłuczeń	15
ran tłuczonych	23
„ ciętych	12
„ kłutych	4
„ postrzałowych	4
„ szarpanych	2
złamań	1
oparzeń	1
otruć esencją octową	2
„ jodyną	2
„ karbolem	1
„ kwasami i innemi	5
podniecenie psych.	1
bóle brzucha	1
krwotok płucny	1
symulacji	1
Rozpraw nożowych:	32
Bójek:	289
Przejechań:	116

a) przez wozy i dorożki	11
b) koleje	2
c) tramwaje	13
d) samochody	84
e) rowery	3
f) motocykle	3
Upadnięć z wysokości	31
a) z rusztowania	1
b) „ tramwaju	6
c) „ wozu	3
d) „ wagonu	1
e) „ samochodu	—
f) „ roweru	—
g) „ schodów	11
h) „ okna	4
i) „ krzesła	3
j) „ łóżka	—
k) „ dachu	—
l) „ drabiny	2
ł) „ do dołu	—

Postrzały jako napad:	10
Uduszenia „ „	—
Oparzenie „ „	1
Uszkodzenia:	
a) przedmiotami spadłemi z rusztowania	—
b) z okien i balkonu	1
c) z dachu	1
*) śmierci 14:	
rany cięte i kłute	1
rzuceń się z wysokości	4
powieszeń	6
rany postrzałowe	3
otrucie cjankiem	—

KRONIKA RATOWNICZA

Z Warsz. Pogotowia Ratunkowego.

Dnia 23-II. b. r. o godz. 13-ej w drugim terminie odbyło się Walne Zebranie Zrzeszenia lekarzy P. R. pod przewodnictwem Dr. Obarskiego.

Dr. Obarski, jako prezes Zrzeszenia, otwiera Walne Zebranie i w swem przemówieniu omówił działalność poszczególnych sekcji Zrzeszenia, kładąc specjalny nacisk na posiedzenia naukowe, których to, za kadencji obecnego Zarządu, odbyło się jedenaście.

Dr. Trzebiński wygłasza sprawozdanie z sekcji Samopomocowej, przedstawiając ad hoc sporządzony bilans.

Dr Białokur, jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej, wyraża podziękowanie za skrupulatnie prowadzone książki, przedkładając protokół komisji wraz z propozycją kilku zmian w prowadzeniu książek kasowych i obliczaniu procentów, W tej sprawie odpowiadają Dr Trzebiński i Dr Jokiel.

Dr Obarski w zakończeniu zwraca się do przyszłego Zarządu z prośbą o ułożenie statutu sekcji naukowej i Sądu Koleżeńskiego, które to statuty w czasie jego kadencji ułożone być nie mogły, oraz z życzeniami owocnej pracy dla dobra Zrzeszenia i instytucji Pog. Rat.

Przyjęto wniosek Dr Rutkowskiego o trzymiesięcznym terminie dla ułożenia powyższych statutów.

Wobec coraz częstszych zgłoszeń do Zarządu Pog. Rat. o prelegentów w sprawie Ratownictwa, Dr Białokur wyraża zgodę zwracania się każdorazowo do sekcji naukowej w tej sprawie.

Przed przystąpieniem do głosowania zgłoszono kilka wniosków co do wyboru sędziów do Sądu Koleżeńskiego.

Przemawiali Dr Jokiel, Dr Markert, Dr Krajewski, Dr Raschpichler.

Przyjęto wniosek Dr Raschpichlera o wyborze trzech sędziów i jednego zastępcę.

Do Zarządu Zrzeszenia zostali wybrani Dr Trzebiński — jako prezes, Dr Jokiel — jako skarbnik, Dr Niepokojczycka — jako sekretarz.

Do Sekcji naukowej: Dr Białokur, Dr Śledziewski i Dr Niepokojczycka.

Do Komisji Rewizyjnej: Dr Białokur, Dr Badyńska, Dr Rutkowski,

Do Sądu Koleżeńskiego: Dr Rutkowski, Dr Gołąb, Dr Trzebiński i Dr Jokiel (zastępca).

Dr Trzebiński jako prezes nowoobranego Zarządu dziękuje za wybór, oraz składa wyrazy uznania dla prezesa ustępującego z Zarządu Dr Obarskiego.

Propaganda ratownictwa w filmie.

W filmie „Białe cienie" z dziwnem upodobaniem przedstawiono ratownictwo, zwłaszcza topielca. Dr Lloyd stosuje przeróżne sposoby sztucznego oddychania, a więc taczanie w beczce, wieszanie za nogi, pociąganie za język, sposoby Pocimi'ego, Marschall'a, Hall'a, Silwester'a, Schöfer'a i Śledziewskiego. Kobiety malajskie ratują omdlałego z głodu rozcieraniem z oleju kokosowego. Szkoda tylko, że pacjentowi nie dano nic do spożycia.

Jak już zaznaczyliśmy. ratownictwo w nagłych wypadkach stosowane jest w szerszych zakresach u ludzi stojących na niskim poziomie kultury.

Malajki samodzielnie i bez namysłu ratują omdlałego. Niestety, przeciętny inteligent jest przeważnie bezradny wobec nieszczęśliwego wypadku i myśli tylko o fachowej pomocy lekarza.

F. B.

Rozwój pielęgniarstwa.

Od początku istnienia Pol. Cz. Krzyż postawił sobie za cel najważniejszy: szkolenie pielęgniarek. Już w styczniu r. 1919 zorganizował 3-miesięczne kursy dla sióstr P. Cz. K. Stale prowadzone przeszkoliły one do końca r. 1920 — 593 pielęgniarki. Kurs obejmował teorję i praktykę szpitalną. Po zakończeniu wojny, gdy część ochotniczek-pielęgniarek postanowiła na stałe pozostać przy tym zawodzie, Pol. Cz. Krzyż zorganizował kursy dokształcające, początkowo 4-miesięczne, obecnie o kursie rozszerzonym do 9 miesięcy.

Jednocześnie już w r. 1921 Pol. Cz. Krzyż zdaje sobie sprawę z konieczności szkolenia zawodowych pielęgniarek, które w przyszłości stałyby się pionierkami pielęgniarstwa, opartego na naukowych podstawach. W porozumieniu zatem i z pomocą Amerykańskiego Czerw. Krzyża zakłada szkołę, dając jej lokal obszerny na swych terenach — Smolna 6, oraz ekwipując w meble, część pościeli i t. p. z własnej centralnej składnicy, a następnie udzielając stałego subsydjum. Kiedy zaś szkoła po uzyskaniu donacji z funduszu Rockfellera wybudowała dom własny, — w opuszczonym przez nią lokalu, Pol. Cz. Krzyż założył

zk ołę pielęgniarstwa z kursem 2-letnim pod kierunkiem p. Nagórskiej — długoletniej asystentki dyrektorki warsz. szkoły pielęgniarstwa.

Ośrodek zdrowia.

Na posiedzeniu komitetu budowy cegielni miejskiej w Burakowie postanowiono oddać do tymczasowego użytku na przeciąg roku t. zw. budynek portjerni cegielni, celem racjonalnego wyzyskania tego lokalu, na pomieszczenie urzędów sanitarnych i ośrodka zdrowia na Marymoncie. Dotychczas urzędy sanitarne mieściły się przy ul. Marymonckiej, ośrodek zdrowia w trzech pokoikach w ambulatorjum fabrycznem cegielni.

Po odpowiedniem przystosowaniu, nowe pomieszczenie oddane będzie do użytku w marcu r. b,

Badania bakterjologiczne.

Na posiedzeniu głównej komisji sanitarnej przyjęto wniosek w sprawie urządzenia w Warszawie pogotowia bakterjologicznego do celów badania chorób zakaźnych.

Pogotowie to ma być pomocą przy rozpoznawaniu chorób.

Badanie żywności.

W r. z. państwowy zakład badania żywności w Warszawie zbadał 13.960 prób mleka, z tego 1 998 prób uległo zakwestjonowaniu z powodu zafałszowania lub nieczystości, 11.582 próby innych artykułów spożywczych, z których zakwestjonowano 3.878, 200 prób przedmiotów użytku i środków kosmetycznych, z których zakwestjonowano 27 oraz 3.537 prób wody, z których zakwestjonowano 2,968, gdyż nie nadawały się do picia, ani w stanie surowym, ani po przegotowaniu.

Ogółem w r. 1929 zakład dokonał 29.279 prób z których zakwestjonowano 8.871.

Szczepienia ochronne.

W wydziale zdrowia magistratu odbyło się posiedzenie warszawskiego komitetu szczepień ochronnych przeciwdyfterytowych z udziałem przedstawicieli instytucji państwowych, społecznych i miejskich.

Przedstawiono sprawozdanie z czynności. Od 15 stycznia do 10 lutego r. b. kolumny lotne zbadały na wrażliwość 2.500 dzieci i zaszczepiły 1.200 dzieci. Posterunki szczepienne zbadały 1.200 i zaszczepiły 600 dzieci. Czynności te rozwijają się w tempie pożądanem i będą kontynuowane. Postanowiono rozszerzyć szczepienia między In. na Wolę.

W r. 1927 zanotowano w Warszawie 750 zachorowań na dyfteryt. W roku 1928 — 912, w r. 1929 — 1.282. Liczba zachorowań na dyfteryt ma dalszą tendencję zwyżkową, czego dowodem jest zarejestrowanie w z. m. 278 wypadków

Nowa ofiara promieni Roentgena.

Jak donoszą z Genui, znany tamtejszy radjolog., prof. Sciallero, musiał poddać się amputacji całej prawej ręki, wskutek zgorzeli, wywołanej przez działanie promieni Roentgena.

Już od 25 lat pełny poświęcenia uczony włoski oddaje się badaniu tych promieni, a choć zauważył już dawno zgubny ich wpływ na swój organizm, nie przerywał swej pracy, i nawet teraz gdy po kilku operacjach poprzednich, odjęto mu całą prawą rękę, nie zamierza porzucić swych badań.

Apteczki podręczne dla ofiar samochodowych

Ofiary katastrof samochodowych długo nieraz oczekiwać muszą na pomoc lekarską, gdy nieszczęśliwy wypadek wydarzy się zdala od miasta.

W zeszłym roku z inicjatywy ministerstwa robót publicznych podjęto akcję organizacji ratownictwa na drogach. Pierwszem zarządzeniem, jakie wydano, był nakaz zaopatrzenia wszystkich autobusów w apteczki podręczne. Obecnie ministerstwo postanowiło zaopatrzyć w takie apteczki również służbę drogową.

Ponadto z polecenia ministerstwa mają być zorganizowane obowiązkowe kursy ratownictwa w szkołach jazdy samochodowej.

Zwolennicy prohibicji.

Zrozumieniu zasad higjenicznego życia, należy zapewne przypisać walkę z alkoholizmem. Stany Zjednoczone uznały nawet ową walkę za konieczną dla pożytku narodu. Prohibicja została zatwierdzona ustawodawczo i ma moc obowiązującą w tym kraju.

W Polsce obecnie mamy prohibicję w 197 gminach wiejskich i w jednej miejskiej, w Pruszkowie. Idea prohibicji znajduje u nas coraz większą ilość zwolenników.

Poradnia przeciwalkoholowa.

W lokalu 8-mej stacji higjeny zapobiegawczej przy ul. Grochowskiej nr. 36 w Warszawie otwarto specjalną poradnię przeciwalkoholową.

Kierownictwo poradni powierzył miejski wydział zdrowia dr. S. Dereszowi. Pacjenci, zgłaszający się po raz pierwszy, przyjmowani są w piątki od 6 — 8 w, pozostający w stałem leczeniu we wszystkie dni tygodnia.

Poradnia na Grochowskiej jest dopiero drugą taką instytucją w Warszawie. Pierwsza mieści się przy stacji higjeny zapobiegawszej w Mokotowie.

Iskra elektryczna zamiast lancetu.

W klinice Hochenegga w Wiedniu została po raz pierwszy zastosowana nowa metoda przy operacji, która może dokonać całkowitego przewrotu w chirurgji.

W czasie operacji brzucha chirurg zamiast lancetu zastosował iskrę elektryczną o wysokiem napięciu. Iskra ta posiada własność przecinania tkanek, również pewnie i subtelnie, jak najdoskonalszy lancet. Korzyści zaś tej metody polegają na prawie całkowitem wyłączeniu wszelkiego niebezpieczeństwa infekcji, wywołane bowiem prądem gorąco zabija wszystkie mikroby; z drugiej strony upływ krwi był prawie żaden.

Operacja dokonana na chorym i bardzo osłabionym osobniku udała się doskonale.

Środek na krwotok z nosa.

Pewien niemiecki lekarz odkrył nader prymitywny a zarazem bardzo skuteczny środek przeciwko krwotokowi z nosa. Polega on na tem, iż kładzie się pod język kawałeczek bibuły lub papieru gazetowego. Najdajej w ciągu dwóch minut przestaje iść krew z nosa. Dziwny ten skutek, jaki wywołuje podłożenie pod język kawałeczka papieru, daje się tem wytłumaczyć, że gruczoł, znajdujący się pod językiem, z powodu podrażnienia, jakie wywołuje przedmiot, położony na nim, potęguje swoją działalność i przyciąga wiącej krwi, niż to normalnie ma miejsce. Wówczas otwierają się znacznie naczynia krwionośne pod językiem i wywierają nacisk na żyły, prowadzące przez nos, które się tem samem zwężają i zapobiegają upływowi krwi z nosa.

Zarazek influenzy.

Dotychczas uchodził za odkrywcę influenzy Pfeiffer, który dokonał tego dzieła w 1892. Ostatnio jednakże donoszą z Ameryki, że dopiero obecnie został wykryty prawdziwy zarazek tej tak niezwykle rozpowszechnionej i zaraźliwej choroby. Jak wiadomo, nawiedzały Europę już kilkakrotnie olbrzymie epidemje influenzy, jak np. trzykrotnie w 16-ym w., potem w r. 1780, która była jedną z najokropniejszych epidemij. Następnie powtarzały się takie epidemje trzykrotnie w 19-ym wieku, a mianowicie w latach 1805, 1832 — 33 i 1889 — 90. Wreszcie nawiedziła Europę epidemja influenzy w latach 1918 — 19.

O ile wiadomości ostatnie z Ameryki o wykryciu prawdziwego zarazka są oparte na prawdzie, to stanowiłoby to wydarzenie w medycynie olbrzymi krok naprzód. Leczenie tej choroby i zapobieganie jej odbywałoby się przy pomocy szczepienia, jak to się czyni również przy leczeniu innych zaraźliwych chorób.

Najdawniejsze lekarki.

Biuletyn medjolańskiej kooperatywy farmaceutycznej, pisząc o działalności kobiet w medycynie, zaznacza, że najdawniejsze ślady działalności kobiet, poświęcających się kuracji chorych, znajdujemy w Grecji.

Również napisy na pomnikach w Azji Mniejszej z pierwszego okresu ery chrześcijańskiej wspominają o kobietach doktorkach.

W Rzymie znane były jako lekarki Scantia Redempta, oraz Antjochja z Tios.

Śród świętych są lekarkami: św. Nicerate z Bizancjum i św. Teodozja.

Zjazd Związku straży pożarnych.

Dnia 19 lutego zakończył obrady zjazd inspektorów wojewódzkich związków straży pożarnych. W drugim dniu, t. j. 18 przed południem uczestnicy zjazdu zapoznali się z najnowszemi narzędziami przeciwpożarowemi. Specjalną uwagę poświęcono zapoznaniu się z najnowszymi typami motopomp przenośnych, znajdujących obecnie szerokie zastosowanie również i w strażach wiejskich. O g. 14 odbył się w I-ym oddziale straży warszawskiej pokaz najnowszych autopomp, jakiemi rozporządza straż stołeczna. Specjalne zainteresowanie wywołały wielkie samochody, zaopatrzone w pompy, dające prąd o ciśnieniu 14 atmosfer.

Popołudnie tegoż dnia poświęcono omówieniu dwóch doniosłych zagadnień, a mianowicie akcji zapobiegawczej przeciwpożarowej straży (referent inspektor Biedroń-Kalinowski z Krakowa), oraz rozwojowi żeńskich drużyn ratowniczych (referent inspektor J. Drzewiecki z woj. kieleckiego).

W ostatnim dniu obrad wygłoszono referaty, dotyczące: rozwinięcia przepisów przeciwpożarowych urzędów wojewódzkich (referent inspektor Fr. Sobczyk z Białegostoku), obronie przeciwpożarowej (referent inspektor B. Pachelski z Katowic) i wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w strażach (referent inspektor St. Błaszczyk z Lublina). Omówiono również szczegółowo obowiązki związków strzeleckich, wypływające z nowych statutów.

Sygnalizacja pożarowa.

Komenda straży ogniowej m. st. Warszawy opracowuje plan sytuacyjny projektowanej sygnalizacji ulicznej. Plan ten opracowywany jest w porozumieniu z policją, która posiada własne linje telefoniczne, z inspekcją elektryczną i t. d.

Po sporządzeniu tych planów, nad któremi praca potrwa jeszcze kilka miesięcy, rozpoczną się pertraktacje co do urządzenia w Warszawie sygnalizacji przeciwpożarowej.

Bezpieczeństwo i higjena pracy.

Minist. przemysłu i handlu przesłało izbom przemysłowo-handlowym do zaopinjowania projekt rozporządzenia w sprawie przepisów o bezpieczeństwie i higjenie pracy przy wykonywaniu robót drukarskich, litograficznych i odlewania czcionek.

W związku z tem odbyła się w izbie przem.-handlowej w Warszawie konferencja z udziałem zainteresowanych kół przemysłowych i postanowiono przedstawić czynnikom miarodajnym poprawki, zmierzające do usunięcia z projektu niektórych przepisów nieżyciowych lub niemożliwych do zastosowania w już istniejących zakładach, oraz takich które, nie są oparte na obowiązujących ustawach, nałożyłyby zaś na pracodawców, nowe, nadmierne ciężary.

Również ze względu na wymogi techniki pracy drukarskiej niektóre przepisy będą musiały być zmienione.

Rusztowania.

Minist. robót publicznych ogłosił rozporządzenie o rusztowaniach. Wprowadza ono odpowiedzialność przedsiębiorcy budowlanego za wypadki, które wynikły wskutek wadliwości rusztowania. Rusztowanie musi zabezpieczać robotników przed wypadkami, chronić przechodniów od uderzeń spadającemi kawałkami cegieł, kamieni.

Rozporządzenie o kinach.

Minist. robót publicznych opracowało przepisy o kinach.

Przepisy opierają się na ustawie o prawie budowlanem i przewidują szereg wymagań, jakie będą stawiane przez urzędy przy zatwierdzaniu planów budujących się kin. Co się tyczy kin istniejących, przepisy przechodnie określą, w jakim terminie kina te mają być doprowadzone do porządku.

Przepisy o kinach przewidują, że w każdem kinie poza normalnem źródłem światła, musi istnieć zapasowe. Poza tem przewiduje się dokładne obliczenie liczby wyjść zapasowych w zależności od liczby miejsc. Przepisy te wejdą w życie z dniem ogłoszenia w „Dzienniku ustaw".

Walka ze szczurami.

W dniach najbliższych rozplakatowane będzie na murach Warszawy zarządzenie komisarjatu rządu w sprawie tępienia szczurów. Tępienie to będzie dokonane zapomocą trutek, do których nabycia obowiązani są właściciele i zarządzający nieruchomościami, fabrykami, miejscami sprzedaży i składami artykułów spożywczych, restauracji, cukierni, kawiarni, piekarni, masarni, targowisk, hal. Poza tem właściciele hoteli, intendenci szpitalni, sanatorjów, schronisk, przytułków, wreszcie właściciele stajni i obór, składów szmat, kości i skór. Przed rozłożeniem trutek wszystkie posesje winny być doprowadzone do czystości, a więc mają być przedewszystkiem usunięte materjały, które stanowią pożywienie szczurów. Należy oczyścić śmietniki, uszczelnić je, usunąć wszelkie rupiecie. Gruntowne oczyszczanie posesji wykonane będzie w d. 4—5 kwietnia. Trutki będą rozłożone 7 kwietnia i pozostaną na miejscu do 10 kwietnia. Po upływie tych terminów władze sanitarne sprawdzą stan nieruchomości oraz wyniki tępienia szczurów. Trutki zabójcze dla szczurów, a nieszkodliwe dla ludzi i zwierząt domowych, jak również drobiu, będą do otrzymania w biurach urzędów sanitarnych i w komisarjatach policji na krańcach miasta.

Padłe szczury mają być niezwłocznie usunięte.

Rozporządzenie przewiduje sankcje karne na podstawie ustawy w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych.

Międzynarodowy zjazd antyalkoholowy.

Na posiedzeniu zarządu Tow. „Trzeźwość" w Warszawie, omawiano sprawę międzynarodowego zjazdu antyalkoholowego, który odbędzie się w r. 1931 w Warszawie.

Dzięki staraniom departamentu służby zdrowia minist. spraw wewnętrznych, otwarty będzie zakład dla alkoholików w Świacku pod Grodnem.

Przed zjazdem międzynarodowym odbędzie się na jesieni r. b ogólnokrajowy zjazd antyalalkoholowy polski w Wilnie.

Inspekcje sanitarne.

Zgodnie z poleceniem departamentu służby zdrowia w marcu rozpoczną się inspekcje zdrowotne w gminach miejskich i na wsi.

Redaktor działu lekarskiego: Dr. Józef Zawadzki.
Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Swoboda-Trzebiński.

Redakcja czynna codziennie prócz sobót i dni świątecznych od godz. 11 do 13.

PRENUMERATA wraz z przesyłką pocztową Zł. 12 rocznie, z dodatkiem w postaci 4-ch tablic „Ratownictwo w obrazach" lub rocznikiem zeszłorocznym Zł. 20. Pojedyńczy egzemplarz 1 zł.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Kopernika 37, tel. 33-63. Konto w P. K. O. Nr. 14.661.

Druk A. Białobrzeskiego. Warszawa. Żurawia 7. tel. 245-83

CZĘSTOCHOWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH „STRADOM"

Warszawa, ul. Moniuszki Nr. 2.

Telefon Nr. 204-91 i 19-35. 544

WYROBY JUTOWE: WORKI do cukru, zboża, mąki, soli, cementu i t. p. WANTUCHY: do chmielu, wełny i t. p. SIENNIKI, WSYPY, PŁÓTNA: filtracyjne, tapicerskie, do opakowania i t. p. PRZĘDZA JUTOWA.

WYROBY LNIANE: Przędza, dratwa, nici, tkaniny surowe, płótna filtracyjne, sienniki lniane.

WYROBY KONOPNE: Przędza, przędza na sieci, szpagat zwykły i z konopi włoskich — wszelkich grubości, tkaniny, płótna filtracyjne, brezentowe i t. p

Dom Handlowo-Ekspedycyjny

B. Burzyński i S-ka

WARSZAWA, MIODOWA 7.

Telefony: 197-24, 283-54, 194-81

SKŁADY WŁASNE: 531

ul. Kępna Nr. 11. Tel. 301-86.

Hurtowy Skład Papieru

S. Königstein

ELEKTORALNA Nr. 5 547

Oddziały:

w ŁODZI, ul. GDAŃSKA Nr. 48

w WILNIE, ul. WIELKA Nr. 30

Fabryka Lamp

Nowik i Serejski

Warszawa, Elektoralna 20

TELEFON: 70-89. 548

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA

Piór Stalowych

Tow. Przem.

K. Wasilewski i S-ka

SP. AKC.

w WARSZAWIE

Założona w 1895 r. 546

TARTAK BRONNA GÓRA

Edward Borken-Hagen

ZARZĄD:

WARSZAWA, Nowogrodzka 16 m. 4

TELEF. 245-22. 571

BANK

Związku Spółek Zarobkowych

S. A.

ODDZIAŁ w WARSZAWIE

ul. JASNA Nr. 8. 542

FABRYKA SZCZOTEK i PĘDZLI

Aleksander FEIST

SPÓŁKA FIRMOWA 556

w Warszawie

Fabryka i Kantor: ul. Wolska Nr. 12
Tel. 60-86.

Magazyn: ul. Senatorska Nr. 24
Tel. 33-39.

Egzystuje od r. 1805.

Nagrodzona 11-ma medalami wyłącznie z wystaw państwowych oraz Dyplomem uznania.

Spółdzielnia Rolnicza Warszawska

SPÓŁDZIELNIA z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZ.

w WARSZAWIE

UL. KOPERNIKA 30.

564

Częstocickie Tow. Fabryk Cukru

Spółka Akcyjna

WARSZAWA, KRÓLEWSKA 35.

TEL. 59-18. 567

„Książnica-Atlas"

Zjednoczone Zakłady Kartograficzne i Wydawnicze Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych S. A.

WARSZAWA, Nowy-Świat 59.
Tel 417-59, 223-65, 147-62, 115-47.

LWÓW, Czarnieckiego 12.
Tel. 3-45. 569

PRODUKTY

Standard-Nobel

Benzyna
Prymusówka
Nafta Kryształ
Oleje automobilowe
Oleje smarowe
Auto Połysk
Asfalty 576
Flit

SPRZEDAŻ W CAŁEJ POLSCE.

CENTRALA: Warszawa, Al. Jerozolimskie Nr. 57.

„CEBEO"

CENTRALNE BIURO SPRZEDAŻY ODLEWÓW OGRZEWALNYCH

SP. Z O. O.

Warszawa, Czackiego Nr. 12.

Tel. 518-88. 552

Nagr. złotym medalem. Rok założenia 1882.

WYTWÓRNIA WÓZKÓW, ŁÓŻEK, WELOCYPEDÓW, SAMOJAZDÓW DZIECIĘCYCH i WÓZKÓW DLA LALEK 550

N. BLUTSTEIN

Warszawa, Chłodna Nr. 51. — Telefon 75-27.

ZABOROWSKI i S-ka

SP. AKC.

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNE

Warszawa, Trębacka 10. 543

„BE-TE-HA"

Biuro Techniczno-Handlowe i Skład Maszyn 566

Spółka z ogr. odpow.

WARSZAWA, PLAC TRZECH KRZYŻY 3

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-LEŚNE

N. HELLER 541

WARSZAWA, JASNA 11.

Tel.: 80-71 — Centrala i 268-57 — Biuro.

BANK
Handlowo-Przemysłowy w Łodzi
ODDZIAŁ WARSZAWSKI
ul. KRÓLEWSKA 23. 530

FIRANKI, sztory własnego wyrobu oraz DYWANY, :-: NARZUTY i t. p. :-:
Fabryka Firanek
PRZEJAZD 9. Telefon 138-96. 493

ZWIĄZEK
Spółdzielni Polskich
WARSZAWA, JASNA 4. 533

TOWARZYSTWO
HANDLU SKÓRAMI
AMERYKAŃSKIEMI 583
WARSZAWA, NALEWKI 27.

Zarząd Główny 584
Zjednoczenia Kolejowców Polskich
WARSZAWA, Al. Jerozolimska 101.

Chemikalja Barwniki
DOM HANDLOWY
B. Neufeld
WARSZAWA
Biuro i magazyn główny: Leszno 54
Telefony: 87-57, 503-26. 582

Fabryka Wód Mineralnych
J. NIEWĘGŁOWSKI i S-ka
dawniej 578
APTEKARZE WARSZAWSCY, NIEWĘGŁOWSKI i S-ka
Warszawa, Koszykowa 33. Telefon 87-59.

M. EFRAIM
Spółka Akcyjna 579
Warszawa DŁUGA 50 (Pasaż Simonsa), tel. 15-77.
MARSZAŁKOWSKA 125. Telefon 15-90.
Poleca największy wybór jedwabi, wełn i koronek.

Pianina Sommerfelda
Reprezentanci:
K. WĄSOWSKI i S-ka 581
Warszawa, Bracka 19, tel. 154-05.

Bank dla Spółdzielni
WARSZAWA, SENATORSKA 32. 580

CUKIERNIA
Jan Kozłowski
WARSZAWA 574
Marszałkowska 80. Telefon 170-12.

DOM HANDLOWY
Zycher i Szaute
SKŁAD PAPIERU
Warszawa, ul. Tłomackie Nr. 3
Tel.: 111-76, 298-31 i 298-58. 573

RESTAURACJA
Hotelu „VICTORIA"
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
WARSZAWA 572
JASNA 26. Telefon 277-09.

Kąpiele „DJANA"
Warszawa, Chmielna 13.
Tel.: 36-10. Sala 505-80.
Łaźnia rzymska i parowa
W czwartki łaźnie dla pań. 557

Zjednoczone Firmy Węglowe
Spółka z ogr. odp. 558
Warszawa, Al. Jerozolimska 8.
Telefony: 5-11 i 166-68.

BIURO BUDOWLANE
T. Czosnowski i S-ka
WARSZAWA, CEGLANA 5. 559

Przedsiębiorstwo Budowlane
Fr. Sokołowski 560
Warszawa, Bracka 23, tel. 58-36.

„Messager Polonais"
Redaction:
ul. Szpitalna 1. Telefony: 57-98 i 57-99.
Administration:
Varsovie - Warszawa, Warecka Nr. 7
Telefony: 195-75 i 195-90. 561

BANK KREDYTOWY
Właścicieli Nieruchomości
Sp. z o. o. 562
Warszawa, Graniczna 10, tel. 283-50

Giełda Zbożowo-Towarowa
W WARSZAWIE 565
UL. KOPERNIKA Nr. 30.

Wytwórnia Silników i Warsztaty Mechaniczne
Henryk LIEFELDT i Stefan SCHIFFNER
Spółka z ogr. odp. 570
WARSZAWA, Wolność 5, Kacza 3.
Tel.: 40-28 i 141-37.

„KRAJ" 484
Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych
WARSZAWA, CHMIELNA 26

FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH
H. ZIELEZIŃSKI 585
właśc. KORNEL KUBACKI, inż.
Warszawa, ul. Marszałkowska 11/13, Telefon Nr. 5-74 i 281-43.
Konstrukcje budowlane, Półki żelazne bibljoteczne. Szafki żelazne do ubrań.

KSIĘGARNIA

INSTYTUTU WYDAWNICZEGO „BIBLJOTEKA POLSKA"
Warszawa, Nowy Świat 23/25. t. 271-18
zaopatrzona w wydawnictwa Instytutu i w obfity sortyment dzieł krajowych i zagranicznych, załatwia wszelkie zlecenia z zakresu księgarstwa, przyjmuje prenumeratę na czasopisma polskie i obce. Katalogi innych firm wydawniczych polskich i zagranicznych we wszystkich językach dostarcza Księgarnia na żądanie bezpłatnie.

555

Nie ten bogaty—kto dużo zarabia—
lecz ten—kto oszczędza!

Kasa Oszczędności m. st. Warszawy

PRZYJMUJE WKŁADY GWARANTOWANE
MAJĄTKIEM i DOCHODAMI GMINY
= m. st. WARSZAWY POCZĄWSZY =

OD 1 ZŁOTEGO

KASA PŁACI OD WKŁADÓW a/v — 8%
ZA WYMÓWIENIEM 1-MIESIĘCZNYM 8½%
ZA WYMÓWIENIEM 3-MIESIĘCZNEM 9%

Adres:
Centrala — Czackiego 21/23
godziny urzędowania od 8.30 do 19.30
bez przerwy.
Oddział I — Wierzbowa 9
godziny urzędowania od 8.30 do 14.30
i od 17.45 do 19.15.

554